

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa W. P.

przeciwko N. Polska Spółce Akcyjnej

o sprostowanie protokołu powypadkowego i ustalenie wypadku przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 stycznia 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od postanowienia Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 stycznia 2011 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2011 r., Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił zażalenie powoda W. P. na postanowienie Sądu Rejonowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 lipca 2010 r., odrzucające pozew przeciwko N. Polska S.A. o sprostowanie protokołu powypadkowego i ustalenie wypadku przy pracy.

Od postanowienia Sądu Okręgowego powód wniósł skargę kasacyjną, w której wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadnił stwierdzeniem, że w sprawie dokonano Ablędnego uwzględnienia powagi rzeczy osądzonej[@], bowiem powód w obecnym postępowaniu dochodzi Aroszczeń finansowych to jest

odszkodowania a ściślej renty wyrównawczej⁹. Zdaniem powoda jest to powództwo o zapłatę oparte na art. 444 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., a nie - jak uznał Sąd Okręgowy - powództwo o sprostowanie protokołu powypadkowego. Powód przyznał, że sprawa o sprostowanie protokołu powypadkowego już została prawomocnie zakończona, zaznaczył jednak, że w zażaleniu na postanowienie Sądu pierwszej instancji odrzucające pozew domagał się odszkodowania za krzywdę¹⁰, jakiej doznał wskutek utraty zdrowia spowodowanej wypowiedzeniem umowy o pracę. W tej sytuacji Sąd meriti co najwyżej był władny oddalić powództwo (w razie stwierdzenia braku zasadności roszczenia). Skarżący dodał, że skutki uszczerbku na jego zdrowiu spowodowane wypadkiem przy pracy nie mogą pozostać bez ochrony prawnej i bez wyrównania mu szkód, jakich doznał w zakładzie pracy pozwanego pracodawcy. Wadliwe odrzucenie pozwu w obecnym postępowaniu powoduje, że nie została rozpoznana istota sprawy. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie tego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący uważa, że wniesiona przez niego skarga jest oczywiście uzasadniona z uwagi na błędne zastosowanie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się na temat wymagań, w jaki sposób należy wykazywać oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, przyjmując konieczność wykazania kwalifikowanego naruszenia prawa, a więc tego, że zastosowanie przepisu błędnie interpretowanego spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, dotkniętego brakami widocznymi bez potrzeby

dokonywania głębszej analizy prawnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 oraz z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107). Temu wymaganiu nie sprostał skarżący, bowiem przedstawionym przez niego twierdzeniom dotyczącym wadliwego odrzucenia pozwu z uwagi na powagę rzeczy osądzonej i nierozpoznania istoty sprawy (nierozstrzygnięcia przez Sądy o zasadności roszczenia odszkodowawczego) przeczy materiał procesowy zgromadzony w aktach sprawy.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że w pozwie z 26 maja 2009 r. zatytułowanym jako *Awniosek o sprostowanie protokołu powypadkowego* (k. 1) powód w szczególności napisał, że wnosi o *Asprostowanie* uprzedniego i kłamliwego protokołu powypadkowego. Postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 30 października 2009 r. zostało uchylone postanowienie Sądu pierwszej instancji z dnia 31 lipca 2009 r. o odrzuceniu pozwu a sprawa przekazana temu Sądowi celem wyjaśnienia, czy *Awniosek o sprostowanie protokołu powypadkowego* stanowi rzeczywiście - jak przyjął pierwotnie Sąd Rejonowy - skargę o wznowienie postępowania zakończonego uprzednio prawomocnym oddaleniem powództwa w sprawie o sprostowanie protokołu powypadkowego jaka toczyła się już pomiędzy tymi samymi stronami, czy też jest nowym, kolejnym pozwem o sprostowanie protokołu powypadkowego (k. 124). Wykonując te wytyczne, Sąd Rejonowy wyznaczył rozprawę, podczas której powód wyraźnie oświadczył, że precyzuje swe powództwo w ten sposób, iż *Adomaga się sprostowania protokołu powypadkowego i ustalenia, że zdarzenie w dacie 21 marca 2003 roku było ciężkim wypadkiem przy pracy*. Powód przyznał, że *Atoczyła się już sprawa o sprostowanie protokołu powypadkowego i ustalenie wypadku przy pracy*, ale zarazem oświadczył, że *Ajeszcze się będzie toczyć, bo Sąd go skrzywdził i dalej go krzywdzi, ale on zna się na prawie* (k. 184). W zażaleniu na postanowienie Sądu Rejonowego odrzucające pozew powód wniósł, *Ażeby wreszcie Sąd zmusił pracodawcę do sprostowania protokołu powypadkowego* (k. 255).

Przedstawiony przebieg postępowania jednoznacznie wskazuje więc, że powód konsekwentnie podtrzymywał w stosunku do strony pozwanej żądanie

sprostowania protokołu powypadkowego i uznanie zdarzenia z 21 marca 2003 r. za wypadek przy pracy. Roszczenie to było już jednak wcześniej przedmiotem rozstrzygnięcia sądu i powództwo zostało prawomocnie oddalone, co powoduje konsekwencje przewidziane w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Oddalając zażalenie od postanowienia Sądu pierwszej instancji odrzucającego pozew, Sąd Okręgowy - wbrew odmiennemu twierdzeniu zawartemu w skardze - nie dopuścił się obrazy (i to w stopniu oczywistym) tego przepisu prawa procesowego a analiza akt sprawy prowadzi do zgoła przeciwnego wniosku, a mianowicie, iż Sąd odwoławczy zastosował ten przepis prawidłowo. Wbrew temu, co twierdzi skarżący, odrzuconym pozvem nie było objęte roszczenie o charakterze odszkodowawczym, gdyż za zgłoszenie takiego żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) nie można uznać zawartych w uzasadnieniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (k. 207) wywodów powoda, że do tej pory nie otrzymał należnych mu świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego ani treści uzasadnienia zażalenia, na które powód się powołuje.

Z powołanych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.